

# KRYSTAŁ SUKCESU

Przedmieścia Warszawy, niewielka miejscowość Stanisławów Pierwszy w gminie Nieporęt. Znajduje się tutaj firma, o której prestiżowy nowojorski magazyn nowych technologii IEEE Spectrum napisał: „Mała polska spółka, o której nigdy nie słyszeliście, wyprzedza tytanów techniki w technologii kluczowej dla XXI wieku”.

Ammono S.A. produkuje najlepszej jakości kryształ azotku galu (GaN). Ten półprzewodnik pod względem wielu właściwości wyprzedza krzem, bohatera rewolucji komputerowej. Na azotku galu opiera się np. technologia blu-ray (wiele filmów sprzedaje się na tego typu płytkach), monokryształ tego związku stanowi podstawę niebieskich laserów. Opracowana przez Ammono technologia pozwala na pozyskiwanie kryształów, które pod względem jakości i rozmiarów przewyższają efekty pracy międzynarodowych koncernów.

Historia Ammono przypomina historie firm z Doliny Krzemowej w USA, gdzie uczelnie wyższe i biznes tworzą unikalne środowisko, w którym wyrosły globalne giganty, jak IBM, Google, czy Microsoft. Stanisławów Pierwszy to nie Palo Alto w Dolinie Krzemowej, ale założyciele Ammono przeszli podobną drogę jak wielu przedsiębiorców z tamtego rejonu. Kiedy u progu lat 90-tych Robert Dwiliński rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Fizyki UW, świat widział w kryształach GaN nowy materiał półprzewodnikowy, jednak znane wówczas techniki jego wytwarzania miały wiele defektów. Dwiliński zainteresował się tematem i zaczął pisać doktorat w oparciu o analizę azotku galu. Zwrócił się o pomoc do swoich przyjaciół: Leszka Sierzputowskiego, Jerzego Garczyńskiego oraz Romana Doradzińskiego. Kwartet prowadził badania w podległym uniwersyteutowi laboratorium. - Pracowaliśmy na zezłomowanym na strychu sprzęcie, gdyż inne przyrządy były zajęte - opowiada Leszek Sierzputowski, współwłaściciel Ammono.

Po kilku latach badań doszli do wniosku, że może istnieć nowy sposób krystalizacji GaN - z wykorzystaniem amoniaku, dzięki któremu uzyskane kryształy będą lepszej jakości. Dalsze prace wymagały jednak międzynarodowego wsparcia. Wysłali list do Shuji Nakamury, konstruktora pierwszego niebieskiego lasera i pracownika japońskiej firmy Nichia. Wkrótce zaproponował podpisanie kontraktu. Zobowiązali się, że w ciągu roku uzyskają niewielkich rozmiarów kryształ GaN. Obecnie firma dostarcza kryształy światowym koncernom, głównie z Japonii i USA. Ammono stoi na dwóch nogach: produkcji oraz badaniach i rozwoju. - Dzięki produkcji możemy zarabiać i występować o dotacje. Naszym priorytetem muszą być także inwestycje w badania i rozwój, gdyż w przeciwnym razie konkurencja nas przegoni - mówi Leszek Sierzputowski. Firma Ammono jest jednym z pierwszych przykładów polskich firm typu spin - out, czyli innowacyjnych firm zakładanych przez młodych naukowców - uważa Grzegorz Rzeźnik, analityk polityki innowacyjnej w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. - 10 lat temu, kiedy

bohaterowie artykułu zabiegali o uwagę potentatów na rynku nikt w Polsce nie przywiązywał większego znaczenia do roli nowopowstałych, małych i innowacyjnych firm. Obecnie nikt już nie wątpi w kluczowe znaczenie podmiotów takich jak Ammono dla podniesienia innowacyjności polskiej gospodarki.

W firmach zajmujących się nowoczesnymi technologiami kapitał ludzki odgrywa nie mniejszą rolę niż kapitał fizyczny. Ammono zatrudnia ok. 60 osób. Większość to ludzie młodzi, dla których praca to pasja i szansa na rozwój naukowy. - Jeden z pracowników powiedział mi niedawno: idę do pracy mając poczucie, że coś się wydarzy. Każdy dzień może przynieść coś nowego - opowiada Leszek Sierzputowski.



Współwłaściciele Ammono postawili na innowacje

Przekonuje, że warto inwestować w innowacyjne rozwiązania. - Niedawno rozmawiałem ze współwłaścicielem ogólnopolskiej firmy. Narzekał, że konkurencja go wyprzedza. Ja mu odpowiedziałem: ile w tym roku zainwestowałeś we współpracę z jakimś instytutem, politechniką? Ile powstało dla ciebie doktoratów? On na to: nie ma to sensu. Odpowiedziałem mu: to ci się zwróci za kilka lat, ulepszysz swoją technologię, zmniejszysz koszty produkcji, zwiększysz wydajność, to są realne zyski. Więcej na [www.ppp.pi.gov.pl](http://www.ppp.pi.gov.pl)